

Dobre zle niewazne

Kayah

słońce gorące
śmierć i życie w jednym
paliło moją skórę
na śmierć paliło ziemię
dziś samo po cichu umiera na niebie

kwiaty mi przyniosłeś
prostowały się wyniośle
a kolorem bezczelnie wypełniały kuchnię
weszły i zeszły dumnie
dziś stoją w wazonie jak w trumnie

dobrze zle
to już nieważne
skoro miało chęć się zacząć
musi skończyć się jakoś

choć miłością pałam bez mała
to mnie jedno smuci
bo z niczego powstała
i w nic się obróci

dobrze zle...